

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 23 maja 2016 roku, w sprawie o sygnaturze akt I Ns 1204/15, z wniosku Z. P. z udziałem (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L., o ustanowienie służebności przesyłu, Sąd Rejonowy w Zgierzu:

1. oddalił wniosek;
2. zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwotę 274 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;
3. ustalił, że w pozostałym zakresie uczestnicy postępowania ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

Z. P. jest właścicielką zabudowanej nieruchomości stanowiącej działkę numer (...) o powierzchni 6,7694 ha położonej w K., obręb K., gmina G., dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu prowadzi księgę wieczystą numer (...). Nieruchomość tą przekazali jej rodzice umową przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 18 maja 1990 roku. Rodzice wnioskodawczyni nabyli prawo własności tejże nieruchomości stosownie do aktu własności ziemi numer ON 451- (...). Na nieruchomości wnioskodawczyni za zabudowaniami, w odległości około 30 m od domu, znajdują się dwa słupy z linią średniego napięcia (15 kV), w tym jeden pojedynczy (przelotowy) i drugi trójnóg (z odłącznikiem), za którym posadowiona jest stacja transformatorowa numer (...). Za tym słupem linia średniego napięcia kończy się. Od stacji trafo w kierunku frontu nieruchomości odchodzi linia niskiego napięcia (0,4 kV) rozciągająca się następnie wzdłuż drogi. Na nieruchomości wnioskodawczyni posadowione są trzy słupy linii niskiego napięcia – pierwszy w części uprawnej, a dwa kolejne blisko domu. W dniu 6 lutego 1970 roku wydana została decyzja numer (...) o lokalizacji szczegółowej urządzeń elektroenergetycznych. Przedmiotowe urządzenia przesyłowe zostały oddane do użytku Zakładowi (...) - Województwo Rejon Z. w dniu 24 lutego 1971 roku. Wówczas właścicielem nieruchomości byli rodzice wnioskodawczyni.

W 1959 roku zostało utworzone przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakłady (...) z siedzibą w W. mające osobowość prawną, w tym Zakład (...) - Województwo, który na mocy zarządzeń z 1975 roku i protokołu zdawczo-odbiorczego przekazał Zakładowi (...) urządzenia i sieci energetyczne znajdujące się w eksploatacji rejonów energetycznych P. i Z.. Zarządzeniem nr 13/ORG/89 Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 roku utworzono ze składników mienia Centralnego O. Energetycznego w W. na bazie Zakładu (...) przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł.. Zarządzeniem nr 181/O./93 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 roku z dniem 12 lipca 1993 roku podzielono przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) i wydzieloną część jego mienia przeniesiono do (...) S.A. w W., a pozostałą część przekształcono w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w Ł.. Wśród składników przekazanych do (...) S.A. w W. nie znajdowały się linie energetyczne przebiegające przez wieś K. (Kamień M.). W dniu 30 czerwca 2007 roku doszło do aportowego zbycia części przedsiębiorstwa (...) S.A. w Ł., w tym przysługujących spółce (...) służebności gruntowych, a wśród nich służebności polegające na zapewnieniu dostępu do urządzeń służących do doprowadzenia prądu elektrycznego na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (od 2008 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością), której następcą prawnym po przejęciu w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. w dniu 31 sierpnia 2010 roku jest (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L. (Oddział Ł.-Miasto w Ł.).

Z pozostałej części (...) S.A. powstał (...) S.A., którego następcą prawnym po przejęciu jest (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w R. (I Oddział w Ł.).

Uczestnik i jego poprzednicy prawni dokonywali przeglądów, oględzin, napraw

i konserwacji urządzeń przesyłowych na działce numer (...) zarówno, gdy właścicielem byli rodzice wnioskodawczynie, jak i po przekazaniu jej teje nieruchomości. Czynności powyższe były wykonywane również na innych odcinkach tychże linii średniego napięcia i niskiego napięcia.

Pod przewodami energetycznymi wnioskodawczynie z mężem posadzili drzewa owocowe, od słupów zachowali odstępy, korzystają z tej części nieruchomości jako sadu. Urządzenia elektroenergetyczne utrudniają manewrowanie ciągnikiem przy opryskach oraz przy zbiorze owoców.

W 2010 roku pracownicy Zakładu (...) dokonali wymiany transformatora w stacji numer (...). Nie pytali o zgodę wnioskodawczynie. Pod jej nieobecność przecięli siatkę ogrodzeniową i wjechali sprzętem na teren nieruchomości. Po wykonaniu prac naciągnęli siatkę i przymocowali ją drutem. Odmówiono wnioskodawczynie wypłaty odszkodowania z tego tytułu. Innym razem pracownicy Zakładu (...) wymienili metalową obejmę na słupie trójnożnym. Nie przychyłili się do prośby męża wnioskodawczynie, aby założyli ją wyżej celem uniknięcia zahaczenia przez niego beczką z opryskami. Pracownicy przedsiębiorstwa energetycznego odcinają gałęzie drzew owocowych, jeżeli im przeszkadzają.

Pismem z dnia 25 kwietnia 2012 roku Z. P. wystąpiła do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o podjęcie negocjacji w przedmiocie ustalenia wynagrodzenia za korzystanie z jej nieruchomości – działki (...) oraz w przedmiocie ustanowienia na tej nieruchomości służebności przesyłu za wynagrodzeniem. W odpowiedzi na powyższe pismo, (...) Spółka Akcyjna Oddział Ł.-Miasto odmówiła uwzględnienia powyższych roszczeń podnosząc, iż kwestia zasad korzystania zarówno co do przeszłości i na przyszłość jest uregulowana, ponieważ zaistniały przesłanki do uznania, iż doszło z mocy prawa do zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Po ponownym wezwaniu przez wnioskodawczynię do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z działki (...) i ustanowienia służebności przesyłu w piśmie z dnia 22 lipca 2013 (...) Spółka Akcyjna Oddział-Ł. Miasto ponownie powołała się na istnienie przesłanek do stwierdzenia zasiedzenia służebności.

Nie było żadnego konfliktu na tle posadowienia urządzeń elektroenergetycznych na przedmiotowej nieruchomości. Układ słupów i przewodów oraz stacji transformatorowej nie zmieniał się.

Z. P. prowadzi gospodarstwo domowe wraz z mężem. Wnioskodawczynie utrzymuje się z pracy w rolnictwie z dochodami około 1.000 zł miesięcznie, a jej mąż pobiera emeryturę w wysokości 1.600 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zebranego materiału dowodowego, uznając go za wiarygodny. Odnosząc się do daty wybudowania urządzeń przesyłowych na działce wnioskodawców, wskazał, że linie napowietrzne i stacja transformatorowa zostały odebrane w 1971 roku, co wynika z przedłożonych przez uczestnika kopii protokołów odbioru. Okoliczności te potwierdziła także przesłuchana w charakterze świadka pracownica uczestnika M. K. zajmująca się dokumentacją sieci. W zakresie podstawy do dokonania inwestycji w postaci przedmiotowych urządzeń elektroenergetycznych Sąd meriti dokonał analizy przedstawionej przez uczestnika decyzji numer (...) z dnia 6 lutego 1970 roku w powiązaniu z wnioskiem numer 157/70 oraz protokołami odbioru. Zgodnie z treścią decyzji o lokalizacji szczegółowej numer 14/70 ustalała ona „lokalizację szczegółową inwestycji w postaci linii wysokiego napięcia oraz słupowych stacji transformatorowych na terenie położonym w powiecie (...)”. Sąd I instancji argumentował, że świadek M. K. zeznała, iż wskazanie w decyzji, że dotyczy ona linii wysokiego napięcia musiała być pomyłką, ponieważ słupowe stacje transformatorowe służą transformacji średniego napięcia (15 kV) na niskie (0,4 kV). Świadek P. L. będący pracownikiem (...) Spółki Akcyjnej Oddział-Ł. zajmującym się liniami wysokiego napięcia (110 kV) zaprzeczył, aby decyzja ta dotyczyła linii wysokiego napięcia oraz wskazał, iż uczestnik dysponuje odrębną decyzją dotyczącą sieci wysokiego napięcia. Nadto na stronie drugiej decyzji w „Wyciągu z uzgodnień” powołano się m.in. na trasę linii SN, tj. średniego napięcia wraz z schematem i lokalizacją stacji, a w tym samym roku złożony został wniosek o zatwierdzenie dokumentacji projektowo-kosztorysowej na elektryfikację odcinka: K., K., P., przy czym w 1970 roku podział administracyjny województwa (...) był inny, a mianowicie nie istniał powiat (...), lecz miejscowości te położone były w powiecie (...), a obecnie w powiecie (...) przy granicy z powiatem (...).

Sąd podkreślił, że wnioskodawczyni nie kwestionowała okoliczności, iż decyzja numer (...) dotyczy przedmiotowych urządzeń elektroenergetycznych. Odnosząc się do lokalizacji przedmiotowych urządzeń przesyłowych Sąd zwrócił uwagę, iż według ewidencji gruntów nieruchomości wnioskodawczyni położona jest w K., przy czym jak wynika z załączonej do wniosku inicjującego postępowanie mapy sytuacyjno-wysokościowej lokalizację tę określa się jako (...) (k. 12), zaś wnioskodawczyni zamieszkująca na tej nieruchomości wskazała we wniosku adres (...). Rozróżnienie to ma znaczenie z uwagi na plan rozmieszczenia urządzeń takich jak słupy i stacje transformatorowe (np. k. 54 i k. 117), na których stacja posadowiona na nieruchomości wnioskodawczyni oznaczona numerem (...) (869) przy słupie odłącznikowym numer 892 posiada lokalizację (...) w odróżnieniu od stacji trafo numer 872 położonej w (...). Niemniej jednak porównując ilość

i rodzaj słupów (jeden z odłącznikiem i jeden przelotowy) dla linii średniego napięcia znajdujących się na nieruchomości wnioskodawczyni i nieruchomościach sąsiednich

(4 do rozgałęzienia do (...) ze stacją trafo numer 871, do (...) ze stacją trafo numer 870 i w kierunku K.), Sąd Rejonowy uznał, iż urządzenia elektroenergetyczne funkcjonujące w dokumentacji odbioru i eksploatacji sieci jako położone w K. M. są tymi, które posadowione są m.in. na nieruchomości wnioskodawczyni. Okoliczności te potwierdził również świadek M. K., a wnioskodawczyni ich nie kwestionowała.

Z uwagi na skuteczny zarzut zasiedzenia podniesiony przez uczestnika Sąd Rejonowy pominął wnioski dowodowe wnioskodawczyni o dokonanie oględzin nieruchomości i wydanie opinii przez biegłych, bowiem przeprowadzenie dowodów w tym zakresie wydłużyłoby jedynie postępowanie w niniejszej sprawie i wygenerowałoby niepotrzebne koszty.

Sąd Rejonowy wskazał, że pełnomocnik wnioskodawczyni wniósł o wydanie na podstawie art. 318 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. postanowienia wstępnego z uwagi na podniesienie przez uczestnika postępowania zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, a pełnomocnik uczestnika przyłączył się do tego wniosku. Sąd argumentował, że jak wynika z art. 318 § 1 k.p.c. sąd, uznając roszczenie za usprawiedliwione w zasadzie, może wydać wyrok wstępny tylko co do samej zasady, co do spornej zaś wysokości żądania - zarządzić bądź dalszą rozprawę, bądź jej odroczenie. W razie zarządzenia dalszej rozprawy, wyrok co do wysokości żądania, jak również rozstrzygnięcie co do kosztów może zapaść dopiero po uprawomocnieniu się wyroku wstępnego (§ 2). W ocenie Sądu I instancji, w niniejszej sprawie nie było podstaw do wydawania postanowienia wstępnego przesądzającego, czy roszczenie o ustanowienie służebności przesyłu przysługuje wnioskodawczyni, czy jej nie przysługuje z uwagi na zarzut zasiedzenia, bowiem uznając ten zarzut za zasadny Sąd mógł wydać już orzeczenie kończące niniejszą sprawę.

Sąd Rejonowy odwołując się do treści art. 305¹ k.c. wskazał, że nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Jak stanowi art. 305² § 2 k.c., jeżeli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu. Ustanowienie służebności przesyłu jest możliwe tylko na rzecz takiego przedsiębiorcy, który jest właścicielem urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz innych urządzeń podobnych lub który zamierza wybudować takie urządzenia (art. 49 § 1 k.c.). Przesłanką uwzględnienia przez sąd rejonowy wniosku o ustanowienie służebności przesyłu jest wykazanie, że jest ona konieczna dla właściwego korzystania z urządzeń przesyłowych.

W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie nie zostały spełnione wszystkie powyższe przesłanki do ustanowienia służebności przesyłu, gdyż Sąd ocenił jako skuteczny podniesiony przez uczestnika zarzut zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Bezspornym w niniejszej sprawie było, iż uczestnik jest właścicielem linii energetycznych średniego i niskiego napięcia, w tym słupów usytuowanych na nieruchomości wnioskodawczyni i przewodów oraz stacji transformatorowej 15kV/0,4 kV. Dla właściwego korzystania z urządzeń przesyłowych musi mieć zapewnioną możliwość dbania o stan techniczny urządzeń, dokonywania okresowej kontroli i ewentualnej ich

modernizacji, a zatem także możliwość dostępu do tych urządzeń. Jest to konieczne dla zapewnienia przepływu energii elektrycznej i jej dopływu do odbiorców końcowych. Przy czym, w ocenie Sądu, uczestnik postępowania ma już prawnie zagwarantowaną możliwość korzystania z urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości wnioskodawczyni dla właściwej ich eksploatacji i przesyłu energii elektrycznej, ponieważ nabył z mocy prawa poprzez zasiedzenie służebność gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu. Wobec tego brak było podstaw do ustanowienia służebności przesyłu.

Analizując przesłanki do zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, Sąd Rejonowy podkreślił, iż pomimo tego, że przed wejściem w życie w dniu 3 sierpnia 2008 roku przepisów art. 305¹-305⁴ k.c. o służebności przesyłu, dodanych przez ustawę z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116. póź. 731) przepisy nie przewidywały wprost tego rodzaju służebności, to jak wynika z ugruntowanego orzecznictwa, w tym uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 roku (sygn. akt III CZP 89/08, LEX nr 458125), także przed ustawowym, uregulowaniem służebności przesyłu w art. 305¹-305⁴ k.c. dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, nabycie takie, jak wskazał Sąd Najwyższy, następuje przez przedsiębiorcę, a nie właściciela nieruchomości władnącej, która to kategoria prawna przy instytucji służebności przesyłu w ogóle nie występuje. Stanowisko to zostało potwierdzone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 roku (sygn. akt III CZP 18/13, OSNC 2013/12/139), zgodnie z którą przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu (tak również w postanowieniu Sądu Najwyższego Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2013 r., sygn. akt II CSK 626/12, LEX nr 1341262). Nadto z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008 roku (sygn. akt II CSK 389/08, LEX nr 484715) wynika, iż istnieje dopuszczalność ustalenia faktu nabycia prawa, w tym służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, przez zasiedzenie w innej sprawie niż w postępowaniu o zasiedzenie.

Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności trzeba mieć na uwadze (co podkreślił także Sąd Najwyższy m in. w wyroku z dnia 31 maja 2006 roku, sygn. akt IV CSK 149/05, LEX nr 258681 i postanowieniu z dnia 13 października 2011 roku, sygn. akt V CSK 502/10, LEX nr 1096048), iż zgodnie z art. 292 k.c. do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie stosuje się przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie jedynie odpowiednio. Tym samym posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Zgodnie z art. 352 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się tylko odpowiednio. Sąd Rejonowy podkreślił, że przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, zaś władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne, przy czym, na co zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 kwietnia 2013 roku (sygn. akt I ACa 1356/12, LEX nr 1313323), posiadanie służebności nie musi być wykonywane w sposób ciągły, lecz stosownie do potrzeb, tak jak ma to miejsce w przypadku służebności przesyłu. Zgodnie z treścią art. 285 § 1 k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz właściciela innej nieruchomości prawem, którego treść polega bądź na tym, że właściciel nieruchomości władnącej może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, bądź na tym, że właściciel nieruchomości obciążonej zostaje ograniczony w możliwości dokonywania w stosunku do niej określonych działań (służebność gruntowa). Zgodnie z art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie, jeżeli polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia; przepisy o nabyciu w drodze zasiedzenia stosuje się odpowiednio. Urządzenie, o którym mowa w tym przepisie ma odpowiadać treści służebności pod względem gospodarczym. Sąd Rejonowy argumentował, że oczywistym jest, że chodzi tu o odpowiednie urządzenie materialne, umożliwiające korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie służebności, sporządzone na obcej nieruchomości lub co najmniej wkraczające w jej sferę. Charakter tego urządzenia ma być trwały, a nie chwilowy i musi być ono widoczne. Urządzenie zainstalowane na przedmiotowym gruncie stanowiące własność uczestnika spełnia wymagania trwałego i widocznego urządzenia. Korzystanie z takiego urządzenia znajdującego się na cudzej nieruchomości stanowi dla

jej właściciela - jak się powszechnie i zgodnie w doktrynie oraz judykaturze twierdzi - wyraźne ostrzeżenie przed działaniem osób, które korzystając z takich urządzeń mogą doprowadzić do uzyskania odpowiednich służebności. Długotrwałe tolerowanie przez właścicieli (w tym wnioskodawczyni i jej poprzedników prawnych) takich działań, usprawiedliwia usankcjonowanie – ukształtowanego i stabilnego stanu faktycznego – stwierdzenie, iż przedmiotowa nieruchomości jest obciążona tą służebnością. Powołany art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. i dokonane ustalenia przesądzają, iż spełnione zostały potrzebne do zasiedzenia przesłanki w postaci: posiadania, upływu czasu oraz korzystania z trwałego i widocznego urządzenia. Posiadanie prowadzące do nabycia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu w drodze zasiedzenia ma inny zakres niż posiadanie prowadzące do nabycia przez zasiedzenie własności. Uczestnik i jego poprzednicy faktycznie korzystali z gruntu w taki sposób, jak to czyni osoba, której przysługuje służebność. Korzystanie to polegało na wykonywaniu takich aktów władztwa w stosunku do nieruchomości, które normalnie wykonuje osoba uprawniona z tytułu służebności. Służebność przesyłu czy służebność odpowiadająca treści służebności przesyłu daje uprawnionemu, aczkolwiek w pewnym ograniczonym zakresie, władztwo nad cudzą nieruchomością. Ogranicza prawo własności właściciela nieruchomości przez ustanowienie trwałego obowiązku znoszenia przez niego w sferze, w której może być wykonywana własność, stanu ukształtowanego jego oświadczeniem woli. Należące do istoty tego ograniczenia obowiązki ciążyą na każdorazowym właścicielu nieruchomości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2011 r., sygn. akt IV CSK 303/10, LEX nr 785540).

Reasumując, Sąd Rejonowy uznał, że uczestnik i jego poprzednicy prawni korzystali nieprzerwanie z widocznych i trwałych urządzeń znajdujących się na nieruchomości wnioskodawczyni i jej poprzedników prawnych w postaci linii energetycznej średniego napięcia, linii energetycznej niskiego napięcia i stacji transformatorowej przez kilkadziesiąt lat, przy czym, urządzenia te na działce wnioskodawczyni zostały wybudowane i przekazane do eksploatacji w 1971 roku. W takiej sytuacji dojść może do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej, która treścią odpowiada treści służebności przesyłu uregulowanej obecnie w k.c., jeżeli powyższe władanie trwało przez wymagany prawem czas.

Sąd Rejonowy argumentował dalej, że zgodnie z art. 172 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. posiadanie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu prowadzi do jej nabycia przez zasiedzenie, jeżeli było to posiadanie zależne, wykonywane nieprzerwanie w złej wierze przez lat 30, w dobrej wierze przez lat 20. Sąd dodał, że w/w terminy zostały wprowadzone do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 28 lipca 1990 roku (Dz. U. Nr 55, poz. 321). Poprzednio były one krótsze i wynosiły odpowiednio 10 i 20 lat. Zgodnie z art. 9 ustawy nowelizującej, do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie ustawy (tj. przed dniem 1 października 1990 roku), stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie.

Nie budzi wątpliwości, iż zakład energetyczny jest przedsiębiorcą, który w oznaczonym zakresie korzysta z nieruchomości obciążonej, z urządzenia służącego do doprowadzania energii elektrycznej, które wchodzi w skład przedsiębiorstwa, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń.

Sąd Rejonowy argumentował, że jak wynika z ustalonego stanu faktycznego tak Zakład (...), (...) S.A., (...) spółka z o.o. w Ł. jak i obecny uczestnik (...) S.A. w Ł. Oddział Ł.-Miasto w Ł. są przedsiębiorstwami w rozumieniu art. 55 k.c. W skład tych przedsiębiorstw w poszczególnych okresach wchodziły linia energetyczna średniego napięcia, linia energetyczna niskiego napięcia przebiegające przez nieruchomości wnioskodawczyni oraz posadowiona tamże stacja transformatorowa 15 kV/0,4 kV, przy czym, przedmiotowe urządzenia przesyłowe były w posiadaniu uczestnika i jego poprzedników prawnych od 1971 roku i są nadal eksploatowane. Sąd podkreślił, że w latach od 1964 do 1989 obowiązywała zasada jednolitej własności państwowej, którą wyrażała treść art. 128 k.c. w jego pierwotnym brzmieniu. W czasie obowiązywania tego przepisu przyjmowano powszechnie, że własność ogólnonarodowa przysługuje niepodzielnie Państwu. Jednostki organizacyjne Skarbu Państwa i państwowe osoby prawne wykonywały jedynie uprawnienia wynikające z własności państwowej. W konsekwencji także posiadanie nieruchomości przez te podmioty było równoznaczne z posiadaniem przez Skarb Państwa. W orzecznictwie utrwalone zostało stanowisko, że władanie przez państwowe osoby prawne nieruchomościami, które nie stanowiły własności państwowej było wykonywane na rzecz Skarbu Państwa i prowadziło, przy spełnieniu wymaganych przesłanek, do nabycia własności nieruchomości w wyniku zasiedzenia przez Skarb Państwa, gdyż status państwowych osób prawnych nie zezwalał na nabycie przez nie własności nieruchomości w drodze zasiedzenia (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., sygn.

akt III CZP 70/09, OSNC 2010/5/6; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2006 r., sygn. akt IV CSK 149/05, LEX nr 258681 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2011 r., sygn. akt I CSK 288/10, LEX nr 798230; z dnia 22 października 2009 r., sygn. akt III CSK 38/09, LEX nr 553699; z dnia 17 września 1993 r., sygn. akt II CRN 76/93, LEX nr 80723). Jak podniósł Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 12 stycznia 2012 roku (sygn. akt IV CSK 183/11, LEX nr 1130302) nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, iż posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny z 1989 roku nie było posiadaniem w rozumieniu art. 352 § 1 k.c. i nie mogło prowadzić do zasiedzenia. Wobec tego przyjąć należało, iż Skarb Państwa był nie tylko właścicielem, ale i posiadaczem rzeczy znajdujących się w zarządzie państwowych osób prawnych. W rezultacie, jeżeli nieruchomości pozostająca w zarządzie państwowej osoby prawnej nie była przedmiotem własności państwowej, jej zasiedzenie w razie ziszczenia się przesłanek przewidzianych w art. 172 k.c. mogło nastąpić nie przez państwową osobę prawną sprawującą zarząd, lecz przez Skarb Państwa. Natomiast z dniem 1 lutego 1989 roku zniesiona została zasada, że jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskiwały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Przy czym, uchylenie z dniem 1 października 1990 roku art. 128 k.c. nie doprowadziło ex lege do uwłaszczenia przedsiębiorstw państwowych mieniem Skarbu Państwa, które dotąd znajdowało się w ich zarządzie. W uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 roku (sygn. akt III CZP 78/01, OSNC 1991/10-12/118), której nadano charakter zasady prawnej, wywiedziono, iż do chwili wejścia w życie z dniem 7 stycznia 1991 roku ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6) obowiązywał art. 42 ust. 2 ustawy z dnia 25 września 1981 roku o przedsiębiorstwach państwowych (t.j. Dz. U. z 1987 r. Nr 35, poz. 201) o następującej treści: „przedsiębiorstwo gospodarując wydzielonym mu i nabytym mieniem, stanowiącym część mienia ogólnonarodowego, zapewnia jego ochronę”, z którego wynikało, iż każdy składnik majątkowy przedsiębiorstwa państwowego – zarówno wydzielony mu przy utworzeniu, jak i nabyty w toku działalności przez przedsiębiorstwo – stanowił mienie ogólnonarodowe, które pozostawało „w dyspozycji” tego przedsiębiorstwa. W dniu 7 stycznia 1991 r. przepis ten jednak – z mocy art. 1 pkt. 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6) – uzyskał brzmienie: „przedsiębiorstwo, gospodarując wydzielonym mu i nabytym mieniem, zapewnia jego ochronę”, a jednocześnie uchylono art. 42 ust. 3 tej ustawy o brzmieniu „przedsiębiorstwo państwowe wykonuje wszelkie uprawnienia w stosunku do mienia ogólnonarodowego będącego w jego dyspozycji, z wyjątkiem uprawnień wyłączonych przepisami ustawowymi”. Zdaniem Sądu Najwyższego, unormowanie takie doprowadziło z dniem jego wejścia w życie do przekształcenia stosunków prawnych powodujących następstwo prawne przedsiębiorstw państwowych wobec innego niż nieruchomości mienia Skarbu Państwa pozostającego dotychczas w jego zarządzie.

W niniejszej sprawie bieg zasiedzenia rozpoczął się w dniu 24 lutego 1971 roku.

W tym czasie do zasiedzenia w dobrej wierze wymagane było posiadanie przez lat 10,

a w złej wierze przez lat 20. Artykuł 176 k.c. przyjmuje, że możliwe jest zaliczenie posiadania poprzednika, przy czym jak podniósł Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia

z dnia 22 października 2009 roku (sygn. akt III CSK 38/09, LEX nr 553699) dla stwierdzenia nabycia własności nieruchomości w wyniku zasiedzenia przez Skarb Państwa nie ma znaczenia, że nieruchomości posiadały kolejno różne jednostki państwowe i żadna z nich nie była posiadaczem przez okres wymagany do nabycia własności przez zasiedzenie. Istotne jest jedynie, czy łączny okres posiadania przez te podmioty jest wystarczający do zasiedzenia przez Skarb Państwa. Jak wynika zaś z uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego

z dnia 13 czerwca 2013 roku (sygn. akt IV CSK 672/12, LEX nr 1360293), zgodnie z art. 176 § 1 k.c. przedsiębiorca energetyczny może doliczyć do swojego (i swoich poprzedników prawnych) okresu posiadania okres posiadania Skarbu Państwa (jako poprzednika w posiadaniu).

Sąd Rejonowy argumentował, że kluczowym zagadnieniem jest ustalenie czy posiadanie było posiadaniem w dobrej czy w złej wierze. Rozważając tę kwestię należy przypomnieć, że dla przyjęcia dobrej lub złej wiary posiadacza decydująca jest chwila objęcia przez niego posiadania nieruchomości, służebności (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2015 r., sygn. akt V CSK 5/15, LEX nr 1808044). W uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego

w Łodzi z dnia 30 września 2013 roku (sygn. akt I ACa 425/13, LEX nr 1381441) wskazano, że w sytuacji rozważania zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu i przyjęcia odpowiedniego terminu zasiedzenia, decydujące znaczenie ma istnienie dobrej bądź złej wiary w momencie przeprowadzenia inwestycji i objęcia w posiadanie nieruchomości (służebności) oraz wynikające z przepisu art. 7 k.c. domniemanie dobrej wiary posiadacza. Dalej Sąd Apelacyjny w Łodzi wskazał, iż państwowe osoby prawne, które w okresie przed dniem 31 stycznia 1989 roku, w wyniku realizacji inwestycji przesyłowych, przebiegających przez nieruchomości nienależące do przedsiębiorstwa przesyłowego, co do których wydane były decyzje administracyjne o przebiegu linii przesyłowej i pozwolenia budowlane, objęły w dobrej wierze posiadanie służebności, jako korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności (art. 172 § 1 w związku z art. 292 i art. 352 k.c.). Sąd Najwyższy wskazał zaś w postanowieniu z dnia 21 stycznia 2014 roku (sygn. akt IV CSK 203/14, G. Prawna (...)), że jeżeli strona przedstawi sądowi inne dokumenty niż orzeczenia lub decyzje, takie jak np. mapy, wykresy, protokoły odbioru inwestycji, to sąd na tej podstawie może ustalić właściwy termin zasiedzenia, dokumenty te mają bowiem moc dowodową.

Sąd meriti argumentował dalej, że w toku postępowania sądowego ustalone zostało, że posadowienie linii i stacji transformatorowej nastąpiło na podstawie decyzji lokalizacyjnej nr (...) z dnia 6 lutego 1970 roku. Jednocześnie istnieje domniemanie dobrej wiary – art. 7 k.c., którego wnioskodawczyni nie obaliła. Uczestnik postępowania wylegitymował się decyzją

o lokalizacji szczegółowej, której wnioskodawczyni nie kwestionowała, w tym obejmowania jej zakresem przedmiotowych urządzeń przesyłowych. Jednocześnie uczestnik załączył protokoły odbioru i przekazania tychże urządzeń do eksploatacji z dnia 24 lutego 1971 roku. Sąd Rejonowy uznał więc, iż do objęcia w posiadanie doszło w dobrej wierze i że zastosowanie ma okres 10 – letni (art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 października 1990 roku). Do zasiedzenia służebności doszło zatem z upływem 10 lat od objęcia w posiadanie czyli najpóźniej z dniem 25 lutego 1981 roku na rzecz Skarbu Państwa.

W niniejszej sprawie doszło do przeniesienia posiadania z Zakładu (...)–Województwo, które stosownie do protokołów odbioru przyjęło przedmiotowe urządzenia do eksploatacji, na Zakład (...) nie powodując zmiany stanu faktycznego – urządzenia przesyłowe nadal funkcjonowały i znajdowały się na nieruchomości wnioskodawczyni. Zmienił się tylko podmiot, który eksploatował urządzenia. Na mocy zarządzenia Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 roku Zakład (...) – wraz z jego utworzeniem jako odrębne przedsiębiorstwo państwowe – został wyposażony w odpowiedni majątek na bazie składników majątkowych dotychczasowego Zakładu (...) stanowiącego część Centralnego O. Energetycznego w W. obejmujących także prawa do urządzeń i sieci energetycznych w rejonie Z., do którego należał również K. (Kamień M.). Od tego momentu prawa te, a wśród nich sporna służebność, choć przysługiwały Skarbowi Państwa, pozostawały w zarządzie nowo utworzonego przedsiębiorstwa, a z dniem 7 stycznia 1991 roku przeszły z mocy prawa do majątku Zakładu (...)

w Ł.. W 1993 roku Zakład (...) został przekształcony

w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa i zmienił nazwę na (...) S.A. Składniki i mienie przedsiębiorstwa nie zmieniły się. W konsekwencji tego i dalszych przekształceń, w tym aportowego zbycia części przedsiębiorstwa w dniu 30 czerwca 2007 roku, następcą prawnym Skarbu Państwa stała się (...) Spółka Akcyjna. w Ł., co skutkowało wskazaniem jej przez wnioskodawczynię jako uczestnika postępowania. Następcy prawni – w kolejnych przekształceniach – przejmowali cały zakres działalności poprzedników i całe ich mienie, w szczególności urządzenia energetyczne. Przejęcie mienia i przedsiębiorstwa poprzednika oznacza przejście na następców prawnych również służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu jako prawa rzeczowego

(o niewątpliwie majątkowym charakterze) do korzystania z nieruchomości cudzej. Na marginesie Sąd Rejonowy wskazał, że nawet gdyby wbrew poczynionym rozważaniom przyjąć złą wiarę przedsiębiorstwa energetycznego, to i tak doszłoby do zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu tyle że później,

a mianowicie 25 lutego 2001 roku (z upływem 30 lat zgodnie z art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 października 1990 roku) i na rzecz innego podmiotu, tj. (...) S.A. w Ł..

Od czasu zasiedzenia prawa odpowiadającego treści służebności przesyłu, poprzednicy prawni uczestnika i uczestnik legitymują się prawem (służebnością odpowiadającą treści służebności przesyłu) do korzystania z linii energetycznych

i stacji transformatorowej posadowionych na nieruchomości wnioskodawczyni nieodpłatnie. Wobec tego Sąd Rejonowy oddalił wniosek o ustanowienie służebności przesyłu w całości.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c., gdyż wnioskodawczyni domagała się ustanowienia służebności przesyłu za wynagrodzeniem, czemu sprzeciwiał się uczestnik, a zatem ich interesy były sprzeczne. Na zasądzoną na rzecz uczestnika kwotę składa się: 240 zł kosztów zastępstwa procesowego (§ 8 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, tekst jednolity: Dz.U. 2013, poz. 461 ze zm.) oraz 34 zł opłat skarbowych od pełnomocnictwa głównego i substytucyjnego. W pozostałym zakresie o kosztach postępowania poniesionych przez uczestników postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia złożyła wnioskodawczyni, zaskarżając je w całości.

Zaskarżonemu postanowieniu apelująca zarzuciła:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego tj.:

1. art. 193 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 510 § 2 k.p.c. poprzez brak wezwania przez Sąd Rejonowy jak uczestnika Skarbu Państwa z jednoczesnym uznaniem, iż zasiedzenie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu nastąpiło na jego rzecz, podczas gdy prawidłowe zastosowanie przepisów proceduralnych powinno skutkować wezwaniem Skarbu Państwa do uczestnictwa w postępowaniu o ustanowienie służebności przesyłu;

2. art. 233 § 1 k.p.c., w szczególności poprzez sprzeczność poczynionych ustaleń faktycznych postanowienia, z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez ustalenie, że linie energetyczne posadowione na działkach o nr ewidencyjnym 44/1 położonej w K. przy ul. (...), obręb K., gmina G., powiat (...) były nieprzerwanie wykorzystywane przez (...) S. A. w L. Oddział Ł.-Miasto oraz jego rzekomych poprzedników prawnych, oraz że nie ma żadnych przeszkód, aby do czasu posiadania obecnego posiadacza służebności doliczyć czas posiadania jego poprzedników prawnych oraz czas posiadania Skarbu Państwa, podczas gdy z treści zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika nieprzerwany ciąg przeniesień posiadania służebności oraz własności linii energetycznych;

3. art. 233 § 1 k.p.c. które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, w szczególności poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż w realiach niniejszej sprawy zgromadzona dokumentacja dowodowa jest podstawą do ustalenia dokładnego okresu posiadania linii energetycznych przez uczestnika, podczas gdy dokumenty załączone do sprawy, m. in. protokół z odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji właściwej linii elektroenergetycznej z dnia 24 lutego 1971 roku oraz decyzja lokalizacyjna nr (...) z dnia 6 lutego 1970 roku nie są dokumentami będącymi podstawą do ograniczenia własności i możliwości zasiedzenia przez uczestnika służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na przedmiotowych nieruchomościach;

4. art. 233 § 1 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, a polegającego na nieuzasadnionym i sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego założeniu, iż linie energetyczne zlokalizowane na działce będącej własnością wnioskodawczyni zostały wybudowane legalnie oraz w dobrej wierze, a podstawą do takich wniosków jest decyzja o lokalizacji szczegółowej, podczas gdy uczestnik postępowania nie przedłożył decyzji uprawniającej do wkroczenia na cudzy grunt;

5. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie oddalenie wniosku dowodowego pełnomocnika wnioskodawczyni o powołanie biegłego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność ustalenia wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu, oddalenie wniosku wnioskodawczyni o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budowy i eksploatacji sieci energetycznych na okoliczność obszaru koniecznego dla prawidłowego wykonywania przez uczestnika uprawnień wynikających z ustanowienia służebności przesyłu oraz oddalenie wniosku wnioskodawczyni o przeprowadzenia oględzin z nieruchomości przez geodetę celem

sporządzenia mapy z oznaczeniem przebiegu służebności przesyłu poprzez przyjęcie, iż przedmiotowe dowody są zbędne, ponieważ wniosek o ustanowienie służebności przesyłu jest niezasadny i należy go oddalić;

II. naruszenie prawa materialnego:

1. art. 292 k.c., art. 305⁴k.c., art. 348 k.c., art. 352 § 2 k.c. art. 176 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności poprzez bezpodstawne przyjęcie, że doszło do nieprzerwanego ciągu przeniesień posiadania służebności przesyłu oraz służebności gruntowej na prawach służebności przesyłu pomimo braku w aktach sprawy decyzji przekazujących posiadanie linii energetycznej i służebności pomiędzy poszczególnymi poprzednikami prawnymi uczestnika postępowania, pomimo braku w aktach sprawy umów przekazujących posiadanie służebności i linii energetycznej, pomimo braku w aktach sprawy protokołów zdawczo-odbiorczych, poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w szczególności poprzez bezpodstawne przyjęcie, że może nastąpić przeniesienie posiadania linii energetycznej oraz że może nastąpić przeniesienie posiadania służebności przesyłu i służebności gruntowej na podstawie samego tylko przepisu bez sporządzenia decyzji przekazujących posiadanie linii energetycznej i służebności, bez sporządzenia umów przekazujących posiadanie służebności i linii energetycznej, bez sporządzenia protokołów zdawczo-odbiorczych;

2. art. 292 k.c., art. 305⁴kc poprzez błędną wykładnię przepisów, w szczególności poprzez uznanie, iż służebność linii energetycznej mogła być przedmiotem zasiedzenia na podstawie odpowiednio stosowanego art. 292 k.c. przed ustawowym uregulowaniem tej instytucji.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie postanowienia Sądu Rejonowego w Zgierzu i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie przez Sąd istoty sprawy oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów reprezentacji procesowej radcy prawnego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację uczestnik postępowania wnosił o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, podlegała oddaleniu.

Przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie był wniosek apelującej o ustanowienie, za odpowiednim wynagrodzeniem, służebności przesyłu na należącej do niej zabudowanej nieruchomości stanowiącej działkę numer (...) o powierzchni 6,7694 ha położonej w K., obręb K., gmina G., dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu prowadzi księgę wieczystą numer (...). Na terenie tej nieruchomości znajdują się urządzenia elektroenergetyczne będące własnością uczestnika postępowania. Uczestnik podniósł w trakcie postępowania przed Sądem I instancji zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, oceniony przez Sąd Rejonowy jako skuteczny. Prawdliwość zakwestionowanego orzeczenia zależy zatem od tego, czy ocena ta była trafna.

Skarżąca, powyższej wadliwości upatruje w pierwszej kolejności w dokonaniu przez Sąd I instancji błędnych ustaleń w zakresie liczby uczestników postępowania, tj. niewzwania Skarbu Państwa do udziału w postępowaniu w charakterze uczestnika przy jednoczesnym uznaniu, że to właśnie Skarb Państwa nabył służebność, a nie uczestnik – (...) Spółka Akcyjna. Apelujący powołał się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2015 roku o sygn. akt III CZP 112/14 (OSNC 2015/11/127, LEX nr 1729656), który jednoznacznie wypowiedział się, że „stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości może nastąpić tylko na rzecz osoby wskazanej przez wnioskodawcę lub innego uczestnika postępowania”. Ponadto apelujący przytacza treść tej uchwały tj. „Warunkiem wydania orzeczenia stwierdzającego zasiedzenie na rzecz właściwej osoby jest w takim przypadku modyfikacja żądania wniosku, a gdyby osoba ta nie

uczestniczyła w postępowaniu – wezwanie jej lub jej następców prawnych do udziału w sprawie (art. 193 w zw. art. 13 § 2 i art. 510 § 2 k.p.c.)”. Jednakże, owa konstatacja pozostaje bez wpływu na orzeczenie w przedmiotowej sprawie.

Po pierwsze, należy zauważyć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem należy odróżnić dwie sytuacje udowodnienia faktu nabycia prawa rzeczowego poprzez zasiedzenie, tzn. w drodze wydania postanowienia o zasiedzeniu jako skutek złożenia wniosku o zasiedzenie albo w drodze uznanego przez sąd twierdzenia jednej ze stron postępowania (nie o zasiedzenie), że przysługuje mu prawo do rzeczy w formie zasiedzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2012 r., sygn. akt I CSK 641/11, LEX nr 1218577; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2008 r., sygn. akt III CSK 199/07). Przytoczona przez apelującą uchwała dotyczy pierwszej sytuacji – wydania postanowienia stwierdzającego zasiedzenie. Natomiast w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu miała miejsce druga sytuacja. Sąd I instancji nie wydał postanowienia stwierdzającego zasiedzenie tylko oddalił wniosek o ustanowienie służebności przesyłu powołując się na skutecznie wniesiony przez uczestnika zarzut zasiedzenia. Dlatego też zarzut skarżącej odnośnie naruszenia art. art. 193 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 510 § 2 k.p.c. należy uznać za chybiony. Dodać należy, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się w kwestii dopuszczalności ustalenia faktu nabycia prawa przez zasiedzenie w innej sprawie niż w postępowaniu o zasiedzenie. Możliwość taką - w sytuacji, gdy ustalenie tego faktu nie jest przedmiotem sprawy, lecz stanowi jedynie przesłankę rozstrzygnięcia – Sąd Najwyższy dopuścił nie tylko w uchwale składu 7 sędziów z dnia 10 lutego 1951 roku (ŁC 741/50, OSN 1951, nr 1, poz. 2, ale również w późniejszych orzeczeniach por. np. uzasadnienia uchwał: z dnia 20 marca 1969 roku III CZP 11/69, OSNCP 1969, z. 12, poz. 210, oraz z dnia 21 października 1994 roku, III CZP 132/94, OSNC 1995, nr 2, poz. 35).

Skarżąca zarzuca także Sądowi I instancji dokonania ustaleń sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, co wynikać ma z niewłaściwej oceny dowodów dokonanej z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. Apelująca wskazała, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że: linie energetyczne na przedmiotowej nieruchomości były nieprzerwanie wykorzystywane przez uczestnika i jego poprzedników prawnych; nie ma przeszkód, aby do czasu uczestnika postępowania doliczyć czas posiadania jego poprzedników prawnych; protokół odbioru technicznego z dnia 24 lutego 1971 roku oraz decyzja lokalizacyjna nr (...) z dnia 6 lutego 1970 roku nie są dokumentami, które mogą ograniczyć własność i możliwość zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu; linie energetyczne na przedmiotowej nieruchomości zostały wybudowane legalnie i w dobrej wierze. W ocenie apelującej większość powyższych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy ma wpływ na naruszenie prawa materialnego. Według skarżącej, Sąd I instancji naruszając art. 292 k.c., art. 305⁴k.c., art. 348 k.c., art. 352 § 2 k.c., art. 176 § 1 k.c. bezpodstawnie przyjął, że doszło do nieprzerwanego ciągu przeniesień posiadania służebności przesyłu oraz służebności gruntowej na prawach służebności przesyłu pomimo braku w aktach sprawy decyzji przekazujących posiadanie linii energetycznej i służebności pomiędzy poszczególnymi poprzednikami prawnymi uczestnika postępowania, pomimo braku w aktach sprawy umów przekazujących posiadanie służebności i linii energetycznej, pomimo braku w aktach sprawy protokołów zdawczo-odbiorczych, poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w szczególności poprzez bezpodstawnie przyjęcie, że może nastąpić przeniesienie posiadania służebności przesyłu i służebności gruntowej na podstawie samego tylko przepisu bez sporządzenia decyzji przekazujących posiadanie służebności i linii energetycznej, bez sporządzenia protokołów zdawczo-odbiorczych.

W związku z powyższym, Sąd II instancji rozważył łącznie te zarzuty.

Po pierwsze, posiadanie wykonywane przez uczestnika i jego poprzedników prawnych miało charakter nieprzerwany, a urządzenia elektroenergetyczne są własnością obecnego uczestnika. Prawidłowo Sąd Rejonowy wywiódł na podstawie zarządzenia nr 13/ORG/89 Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 roku, że z dniem 1 stycznia 1989 roku utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł., powstające w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Centralny O. Energetyczny w W. na bazie Zakładu (...). Zarządzenie to zostało wydane na podstawie art. 9 ust. 1 pkt 1 i ust. 3 oraz art. 57 ustawy z dnia 25 września 1981 roku o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1987 r., Nr 35, poz. 201), rozporządzeń Rady Ministrów do tych przepisów, ale przede wszystkim w wykonaniu zarządzenia nr 57 Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1988 roku w sprawie podziału niektórych przedsiębiorstw państwowych zgrupowanych we Wspólnocie (...) i (...)

Brunatnego. Jak wynika z treści § 2 tego zarządzenia nowoutworzonemu przedsiębiorstwu państwowemu pod nazwą Zakład (...) w Ł. przydzielono składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa pod nazwą Centralny O. Energetyczny w W., zgodnie z ustaleniami Komisji powołanej w trybie określonym w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 30 maja 1988 roku w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy i nadzwyczajnych uprawnieniach i upoważnieniach dla Rady Ministrów (Dz. U. Nr 18, poz. 122). Powyższe zarządzenie wprowadziło tę zmianę, że w imieniu Skarbu Państwa to przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w Ł. korzystało zarówno z trwałych i widocznych urządzeń energetycznych w postaci linii energetycznej, jak i z części gruntu należącego do wnioskodawczyni, przez który przebiega infrastruktura energetyczna. Warto przy tym podkreślić, że wskazana infrastruktura przesyłowa była niezbędnym elementem funkcjonowania i prowadzenia podstawowej działalności przez te podmioty, a zatem ewentualne wyodrębnienie linii przesyłowych z całości przekazywanego majątku musiałoby ze swej istoty prowadzić do zniweczenia gospodarczego celu przekształceń organizacyjnych. Co więcej, w omawianym okresie nie było innego podmiotu, który poza wymienionymi poprzednikami prawnymi uczestnika postępowania mógłby korzystać z urządzeń linii energetycznej przebiegającej przez nieruchomości wnioskodawczyni. Do kolejnych istotnych zmian doszło w 1993 roku, kiedy zarządzeniem nr 181/O./93 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 roku doszło do podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. i przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w Ł.. Do powyższych przekształceń doszło na podstawie art. 2 ust. 1, art. 4 ust. 1 pkt 2 oraz art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 5 lutego 1993 roku o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki narodowej (Dz. U. Nr 16, poz. 69). Z treści przywołanego w zarządzeniu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 5 lutego 1993 roku wynika, że przekształcenie przedsiębiorstw, o których mowa w art. 1, w jednoosobowe spółki Skarbu Państwa następowało na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 13 lipca 1990 roku o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Z powyższego zarządzenia wynika również, że z dniem 12 lipca 1993 roku dokonano podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. w celu wniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa do spółki akcyjnej (...) S.A. w W. (§ 1 ust. 1 pkt 1); dokonano również przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w Ł.. W świetle powyższego, Sąd Okręgowy uznał, że następstwem powyższej prywatyzacji państwowego przedsiębiorstwa Zakładu (...) w Ł., dokonanej na podstawie wskazanych w zarządzeniu nr 181/O./93 przepisów ustaw, było powstanie w miejsce tego przedsiębiorstwa jednoosobowej spółki akcyjnej Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w Ł.. Stosownie do treści § 3 zarządzenia wstąpiła ona we wszystkie prawa i obowiązki Zakładu (...) w Ł., z wyłączeniem praw i obowiązków przejętych przez (...) S.A. w W.. W wyniku sukcesji uniwersalnej doszło do przeniesienia przez Skarb Państwa na ten podmiot ogółu praw i obowiązków, w tym własności urządzeń infrastruktury technicznej. Na mocy umowy z dnia 30 czerwca 2007 roku Spółka (...) S.A. w Ł. swoje przedsiębiorstwo w rozumieniu przepisu art. 55¹ k.c., w tym prawa do korzystania z nieruchomości związanych z prowadzeniem jej przedsiębiorstwa wniosło jako wkład niepieniężny do Spółki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W., której następcą prawnym jest uczestnik. Stwierdzić wobec tego należy, że przechodzące przez nieruchomości wnioskodawczyni urządzenia, były w posiadaniu kolejno przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Centralny O. Energetyczny w W., Zakład (...) w Ł., (...) Spółka Akcyjna w Ł., (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (następnie Spółka Akcyjna), a w ostateczności uczestnika.

To wszystko oznacza, że urządzenia elektroenergetyczne służące do doprowadzenia energii elektrycznej w ramach linii elektroenergetycznej, przebiegającej nad nieruchomością wnioskodawczyni stanowią część składową przedsiębiorstwa uczestnika, będącego przedsiębiorstwem energetycznym i weszły do jego majątku. Nie doszło zatem do naruszenia wskazanych w apelacji przepisów, gdyż uczestnik postępowania udowodnił przeniesienie na niego posiadania wskazanych urządzeń przesyłowych.

Po drugie, urządzenia elektroenergetyczne na nieruchomości apelującej zostały wybudowane legalnie i nie stanowią naruszenia prawa własności jej przysługującego. Kwestionując powyższe, skarżąca powoływała się na legalność i znaczenie prawne protokołu odbioru technicznego z dnia 24 lutego 1971 roku oraz decyzji lokalizacyjnej nr (...) z dnia 6 lutego 1970 roku. Należy wskazać za Sądem Rejonowym fakt, że wnioskodawczyni na etapie postępowania przed Sądem I instancji nie kwestionowała legalności wydania niniejszej decyzji i protokołu odbioru technicznego.

Ta decyzja wraz z protokołem są dokumentami urzędowymi zgodnie z brzmieniem art. 244 § 1 k.p.c. Domniemanie wynikające z tego przepisu może być wzruszone za pomocą art. 252 k.p.c., tj. regulacji umożliwiającej stronie zaprzeczenie prawdziwości jeżeli zawarte w nim oświadczenia są niezgodne z prawdą. Zgodnie z tezą wyrażaną w orzecznictwie, samo wyrażenie przypuszczenia, że dokument urzędowy może być niezgodny z prawdą, nie stanowi zaprzeczenia jego prawdziwości i nie podważa jego mocy dowodowej. Strona powinna bowiem udowodnić, że dokument ten nie pochodzi od organu, który go wystawił lub że zawarte w nim oświadczenie jest niezgodne z prawdą (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2003 roku, II CKN 247/01, LEX nr 75250). Apelująca natomiast nie podjęła nawet próby udowodnienia ani uprawdopodobnienia niezgodności z prawem tych dokumentów. Sąd II instancji pragnie wskazać, że nie ma przeciwskazań prawnych do wszczęcia innego postępowania w tej sprawie, tj. istnieje możliwość do skorzystania z instytucji przewidzianej w Kodeksie postępowania administracyjnego (ustawa z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego – tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 23 ze zm., dalej: „kpa”) – stwierdzenie nieważności decyzji. Zgodnie z art. 156 § 1 i 2 kpa, stwierdzenie nieważności decyzji administracyjnej wydanej np. bez podstawy prawnej lub rażąco naruszającej prawo nie jest ograniczone żadnym terminem (por. wyrok NSA w W. z dnia 10 lipca 2001r., I SA 343/00, LEX nr 55298). W myśl stanowiska skarżącej, decyzja administracyjna narusza także jej prawo własności dotyczące nieruchomości. Prawo własności, choć stanowi najpełniejsze z praw majątkowych, nie może być traktowane jako *ius infinitum* i może podlegać ograniczeniom (por. wyrok TK z dnia 12 stycznia 2000 r., P 11/98, LexisNexis nr (...)) (OTK 2000, nr 1, poz. 3). Jedną z nich jest obowiązek właścicieli do udostępnienia części swoich nieruchomości pod urządzenia energoelektryczne, których funkcjonowanie przyznaje im niezwykle istotne korzyści, tj. ogrzewanie, ciepła woda, oświetlenie itp. W XXI w. od 1950 roku w Polsce rozpoczął się proces elektryfikacji kraju. Z czasem utworzono ogólnokrajowy system elektroenergetyczny, który miał zapewniać dostęp elektryczności do wszystkich gospodarstw domowych. Decyzja wydana w 1970 roku jest przejawem tego koniecznego procesu historycznego, który znalazł swoje odzwierciedlenie w ustawie z dnia 28 czerwca 1950 roku o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. z 1950 r. Nr 28, poz. 256), która miała na celu zwiększenie i rozbudowanie sieci elektroenergetycznej w powojennej Polsce.

Reasumując - w omówionym wyżej zakresie Sąd Okręgowy podzielił w całości ustalenia Sądu Rejonowego, uznając, że mają one swoje umocowanie w zgromadzonym materiale dowodowym i w konsekwencji przyjął je za własne, czyniąc podstawą własnego rozstrzygnięcia. Prawidłowo ustalony stan faktyczny w konsekwencji pozwolił na wyprowadzenie niewadliwych wniosków jurydycznych. Urządzenia przesyłowe na nieruchomości apelującego były umiejscowione zgodnie z prawem oraz były także nieprzerwanie korzystane przez uczestnika i jego poprzedników prawnych, więc czas posiadania tych urządzeń przez te podmioty można zaliczyć do czasu posiadania uczestnika.

Apelująca zarzuca także zaskarżonemu postanowieniu naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie przez Sąd I instancji jej wniosków dowodowych, tj. wniosku o powołanie biegłego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność ustalenia wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu i wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budowy i eksploatacji sieci energetycznych na okoliczność ustanowienia obszaru koniecznego dla prawidłowego wykonywania służebności przesyłu i wniosku o przeprowadzenie oględzin nieruchomości przez geodetę celem sporządzenia mapy z oznaczeniem przebiegu służebności przesyłu.

Wszystkie te wnioski dowodowe apelująca zawarła we wniosku wszczynającym postępowania przed Sądem I instancji. Powyższe wnioski nie zostały uwzględnione przez Sąd Rejonowy z uwagi na skutecznie podniesiony przez uczestnika zarzut zasiedzenia służebności odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu. Sąd I instancji podkreślił, że przeprowadzanie tych dowodów tylko wydłużyłoby postępowania i wygenerowałoby niepotrzebne koszty.

Sąd Odwoławczy w pełni przyłącza się do stanowiska Sądu meriti w tym zakresie. Przeprowadzenie tych dowodów, o które wnioskowała apelująca byłoby zasadne jedynie w razie wydania orzeczenia zgodnie z wnioskiem, tj. ustanowienia służebności przesyłu za wynagrodzeniem. Nie ma potrzeby przeprowadzać postępowania dowodowego w zakresie ustanowienia obszaru koniecznego dla prawidłowego wykonywania służebności lub stworzenia mapy z oznaczeniem przebiegu służebności przesyłu skoro służebność ta została już zasiedziana i od wielu lat wykonywana prawidłowo. Obliczanie wynagrodzenia za ustanowienie służebności także jest niezasadne, bowiem Sąd I instancji rozstrzygnął, że

służebność przesyłu nie powstała na skutek realizacji roszczenia właściciela nieruchomości o powstanie służebności przesyłu za wynagrodzeniem tylko na skutek zasiedzenia służebności.

Dlatego też, Sąd Rejonowy zasadnie oddalił te wnioski dowodowe.

Apelująca zarzuciła także naruszenie art. 292 k.c., art. 305⁴k.c., poprzez błędną wykładnię przepisów i uznanie że służebność linii energetycznej można zasiedzieć na podstawie odpowiednio stosowanego art. 292 k.c. przed wprowadzeniem do ustawy instytucji służebności przesyłu.

W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy prawidłowo rozstrzygnął, że można było dokonać zasiedzenia służebności odpowiadającej w swojej treści służebności przesyłu przed ustawowym uregulowaniem instytucji służebności przesyłu w Kodeksie cywilnym. Jak słusznie przyjął Sąd I instancji, przepisy art. 305¹ k.c. - (...) k.c., regulujące służebność przesyłu, zostały dodane dopiero w wyniku nowelizacji kodeksu cywilnego ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 r., Nr 116, poz. 731), która weszła w życie w dniu 3 sierpnia 2008 roku. Do tego czasu w polskim prawie funkcjonowały tylko dwa rodzaje służebności: gruntowe i osobiste, a dopiero po tej dacie pojawiła się służebność przesyłu. Powoływanie się na służebność gruntową o treści służebności przesyłu także w odniesieniu do okresu przed 3 sierpnia 2008 roku znajduje jednak podstawy prawne i pozwala, w zmienionych stosunkach społeczno-gospodarczych i po transformacji ustrojowej mającej miejsce w 1989 roku, godzić sprzeczne interesy właścicieli nieruchomości, na których znajdują się urządzenia przesyłowe oraz przedsiębiorstw przesyłowych (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 lutego 2015 r., II CSK 310/14, Legalis nr 1213112).W przedmiocie możliwości nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu istnieje bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 222, z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, niepubl., z dnia 12 grudnia.2008 r., II CSK 389/08, niepubl.; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06, niepubl., z dnia 26 lipca 2012 r., II CSK 752/11, OSNC 2013, nr 1, z dnia 18 kwietnia 2012 r., V CSK 190/11, niepubl., z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 157/11, OSNC-ZD 2012, nr B, poz. 45, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, OSNC 2008, nr 10, s. 8). Stanowisko dopuszczające nabycie przez zasiedzenie, na podstawie stosowanego w drodze analogii art. 292 k.c., służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu jest zatem ugruntowane. Wykształcona w judykaturze konstrukcja służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu miała ze swej natury charakter interpretacyjny. Jej celem i rezultatem było ustalenie treści norm prawnych wyrażonych w przepisach o służebnościach gruntowych w odniesieniu do stanów faktycznych związanych z urządzeniami przesyłowymi. Wprowadzenie przepisów art. 305¹ - 305⁴ k.c. oznaczało przede wszystkim uszczegółowienie obowiązujących uregulowań. Nie wiązało się jednak z wprowadzeniem norm znacznie odbiegających od dotychczas obowiązujących w ramach ogólnej regulacji służebności gruntowych (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12, poz. 139; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2013 r., II CSK 626/12, LEX nr 1341262). Przedstawione argumenty nie pozwalają zatem wnioskować, że interpretacja obowiązujących przed wprowadzeniem instytucji służebności przesyłu przepisów art. 285 k.c. i nast. była niewłaściwa i miała charakter rozszerzający oraz by godziła w zasadę pewności prawa, zaufania między obywatelem a państwem i zasadę ochrony praw nabytych. Warto także odnotować, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 25 maja 1999 roku (SK 9/98, Dz. U. z 1999 r. Nr 49, poz. 498), w którym poddał kontroli konstytucyjność art. 292 k.c., stwierdził, że dopuszczalne jest nabycie służebności gruntowej przez zasiedzenie.

Podsumowując, słuszne jest stanowisko Sądu Rejonowego, że Skarb Państwa nabył służebność odpowiadającą w swej treści służebności przesyłu przez zasiedzenie najpóźniej z dniem 25 lutego 1981 roku.

Mając na uwadze powyższe apelacja okazała się w całości pozbawiona uzasadnionych podstaw i jako taka podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. postanowienia na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., jako że w niniejszej sprawie, na etapie postępowania apelacyjnego, nie zaszły okoliczności, które uzasadniałyby odstępianie od zasady rozliczenia kosztów postępowania nieprocesowego.